

Sygn. akt: I C 1185/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2021r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Bihuń
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 września 2021 r. w K.

sprawy z powództwa J. S., K. M., O. M.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. M. kwotę 21.766,80 zł (dwadzieścia jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt sześć złotych i osiemdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 02.06.2014 r. do dnia zapłaty

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki O. M. kwotę 8.000,00 zł (osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 02.06.2014 r. do dnia zapłaty;

III. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 8.400,00 zł (osiem tysięcy czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 01.06.2014 r. do dnia zapłaty;

IV. W pozostałej części powództwa oddała,

V. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.715,42 zł (dwa tysiące siedemset piętnaście złotych i czterdzieści dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VI. Nakazuje pobrać od powódki K. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.684,15 zł (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt cztery złote i piętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. Nakazuje pobrać od powódki O. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 688,96 zł (sześćset osiemdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VIII. Nakazuje pobrać od powoda J. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 688,96 zł (sześćset osiemdziesiąt osiem złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

IX. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. M. kwotę 2.418,76 zł (dwa tysiące czterysta osiemnaście złotych i siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie

w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu;

X. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki O. M. kwotę 234,72 zł (dwieście trzydzieści cztery złote i siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu;

XI. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 442,72 zł (czteryście czterdzieści dwa złote i siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt I C 1185/19

UZASADNIENIE

Powódka K. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 47.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 02 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez nią krzywdę oraz kwoty 1.150,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 02 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem należnego powódce zwrotu kosztów pochówku. Ponadto domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 14 maja 2011 r. ok. godz. 13:40 w miejscowości P., gm. K., na drodze (...) na wysokości posesji nr (...) miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego wskutek rozległych obrażeń ciała, doznanych w następstwie zderzenia z ciągnikiem rolniczym marki M. C. 105 C-M., śmierć poniósł kierujący motocyklem marki S. (...) syn powódki A. M.. Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, sporządzonej w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kętrzynie, wynika iż do wypadku stosowną techniką i taktyką jazdy przyczynili się w równym stopniu zarówno kierujący ciągnikiem, jak i kierujący motocyklem. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2014 r. postępowanie w sprawie wypadku zostało umorzone wobec braku stwierdzenia znamion czynu zabronionego. Ciągnik rolniczy marki M. C. 105 C-M. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany początkowo odmawiał wypłaty na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty, (...) ostatecznie decyzją z dnia 15 lipca 2014 r. uznał swoją odpowiedzialność i przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 15.000,00 zł. Dokonując wypłaty zadośćuczynienia przyjął jednak 80% przyczynienie się zmarłego do powstania szkody. Decyzja strony pozwanej jest zdaniem powódki błędna i jedynie w niewielkim zakresie zmierza do naprawienia szkody powstałej w następstwie śmierci jej syna. Przyjęcie 80% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody pozostaje w sprzeczności z dokonanymi w ramach postępowania przygotowawczego ustaleniami, zgodnie z którymi obaj kierujący przyczynili się do powstania zdarzenia. Zmarły mieszkał z powódką od urodzenia, aż do śmierci, pomagał powódce i nie sprawiał problemów wychowawczych, powódka miała z nim dobre, bardzo silne relacje, wspólnie snuli plany na przyszłość. Na skutek śmierci syna powódka przeżyła ogromny szok i do dnia dzisiejszego nie ma dnia, aby o nim nie myślała. Powódka szczególnie myśli o zmarłym synu w czasie świąt i uroczystości rodzinnych, często odwiedza jego grób. Powódka poniosła również koszty związane z pogrzebem syna. Pozwany dotychczas zwrócił jej jedynie część poniesionych kosztów, tj. kwotę 766,80 zł. Dochodzone przez powódkę kwoty uwzględniają 50% przyczynienie się A. M. do powstania szkody.

Powódka O. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) i (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 02 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez nią krzywdę. Ponadto domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 14 maja 2011 r. ok. godz. 13:40 w miejscowości P., gm. K., na drodze (...) na wysokości posesji nr (...) miał miejsce wypadek

drogowy, w wyniku którego wskutek rozległych obrażeń ciała, doznanych w następstwie zderzenia z ciągnikiem rolniczym marki M. C. 105 C-M., śmierć poniósł kierujący motocyklem marki S. (...) brat powódki A. M.. Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, sporządzonej w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kętrzynie, wynika iż do wypadku stosowną techniką i taktyką jazdy przyczynili się w równym stopniu zarówno kierujący ciągnikiem, jak i kierujący motocyklem. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2014 r. postępowanie w sprawie wypadku zostało umorzone wobec braku stwierdzenia znamion czynu zabronionego. Ciągnik rolniczy marki M. C. 105 C-M. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany początkowo odmawiał wypłaty na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty, ostatecznie decyzją z dnia 15 lipca 2014 r. uznał swoją odpowiedzialność i przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 10.000,00 zł. Dokonując wypłaty zadośćuczynienia przyjął jednak 80% przyczynienie się zmarłego do powstania szkody. Decyzja strony pozwanej jest zdaniem powódki błędna i jedynie w niewielkim zakresie zmierza do naprawienia szkody powstałej w następstwie śmierci jej brata. Przyjęcie 80% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody pozostaje w sprzeczności z dokonanymi w ramach postępowania przygotowawczego ustaleniami, zgodnie z którymi obaj kierujący przyczynili się do powstania zdarzenia. Zmarły A. M. był młodszym o 4 lata bratem powódki, pomimo różnicy wieku, wiele ich łączyło, byli bardzo zżytym rodzeństwem, mieli podobne poglądy na świat, dużo ze sobą rozmawiali i spędzali wiele czasu poza domem. Powódka nie jest w stanie opisać swojego bólu po śmierci brata. Wszystko się zmieniło, w rodzinnym domu nie ma już życia i radości. Po śmierci brata powódka przeżyła kryzys wiary. Pomimo upływu czasu poczucie bólu i straty u powódki nie ustępuje. Dochodzona przez powódkę kwota uwzględnia 50% przyczynienie się A. M. do powstania szkody.

Powód J. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 01 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez niego krzywdę. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 14 maja 2011 r. ok. godz. 13:40 w miejscowości P., gm. K., na drodze W 590 na wysokości posesji nr (...) miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego wskutek rozległych obrażeń ciała, doznanych w następstwie zderzenia z ciągnikiem rolniczym marki M. C. 105 C-M., śmierć poniósł kierujący motocyklem marki S. (...) wnuk powoda A. M.. Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, sporządzonej w ramach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kętrzynie, wynika iż do wypadku stosowną techniką i taktyką jazdy przyczynili się w równym stopniu zarówno kierujący ciągnikiem, jak i kierujący motocyklem. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2014 r. postępowanie w sprawie wypadku zostało umorzone wobec braku stwierdzenia znamion czynu zabronionego. Ciągnik rolniczy marki M. C. 105 C-M. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany początkowo odmawiał wypłaty na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty, ostatecznie decyzją z dnia 15 lipca 2014 r. uznał swoją odpowiedzialność i przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 8.000,00 zł. Dokonując wypłaty zadośćuczynienia przyjął jednak 80% przyczynienie się zmarłego do powstania szkody. Decyzja strony pozwanej jest zdaniem powoda błędna i jedynie w niewielkim zakresie zmierza do naprawienia szkody powstałej w następstwie śmierci jego wnuka. Przyjęcie 80% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody pozostaje w sprzeczności z dokonanymi w ramach postępowania przygotowawczego ustaleniami, zgodnie z którymi obaj kierujący przyczynili się do powstania zdarzenia. Powód widywał się z A. M. codziennie, albowiem zamieszkiwali razem w domu. Powód zastępował wnukowi ojca, który zostawił rodzinę. Zmarły pomagał powodowi, woził go do lekarza. Powód codziennie wspomina zmarłego wnuka, z którym był zżyty, myśli o nim, duchowo czuje jego obecność. Powód do dnia dzisiejszego nie pogodził się ze śmiercią wnuka. Dochodzona przez powoda kwota uwzględnia 50% przyczynienie się A. M. do powstania szkody.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu zakwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki przedmiotowego zdarzenia, z uwagi na brak winy ubezpieczonego kierującego ciągnikiem rolniczym marki M. C. 105 C-M. – zarówno umyślnej jak i nieumyślnej w spowodowaniu przedmiotowego wypadku. Podniósł, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter pochodny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub

kierującego. Powstaje ona tylko wówczas, gdy istnieje odpowiedzialność posiadacza pojazdów lub kierującego pojazdem mechanicznym na podstawie przepisów prawa cywilnego. W realiach niniejszej sprawy, odpowiedzialność pozwanego kształtuje się na zasadzie winy zgodnie z art. 436 § 2 k.c., który jasno precyzuje, że w razie zdarzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody uprawnione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zasada ogólną odpowiedzialności za szkody spowodowane czynem niedozwolonym jest zasada winy, wyrażona w art. 415 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy kierującemu ciągnikiem rolniczym marki M. C. 105 C-M. nie można zarzucić żadnego obiektywnie nieprawidłowego zachowania. Nie miał on bowiem żadnej obiektywnej możliwości, aby zapobiec powstałemu wypadkowi. Z tego zresztą powodu śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Kętrzynie zostało umorzone w fazie in rem. W związku z powyższym, z uwagi na brak odpowiedzialności ubezpieczonego, niniejsze powództwo powinno być oddalone.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r., w sprawie o sygn. akt (...) (...) Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo, wskazując, że to A. M. był winny zaistnienia wypadku z dnia 14 maja 2011 r.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie. Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy w sprawie o sygn. akt (...) uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że sprawcą zdarzenia był kierujący ciągnikiem rolniczym, a A. M. mógł się jedynie przyczynić do powstania szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14 maja 2011 r. ok. godz. 13:40 w miejscowości P., gm. K., na drodze wojewódzkiej nr (...) na wysokości posesji nr (...) doszło do zderzenia kierowanego przez A. M. motocykla marki S. (...) o nr. rej. (...) z kierowanym przez M. S. ciągnikiem rolniczym marki M. C. o nr. rej. (...). W wyniku odniesionych wskutek wypadku rozległych obrażeń wielonarządowych głowy, tułowia, miednicy i kończyn śmierć na miejscu poniósł kierujący motocyklem A. M..

(dowód: zeznania świadka M. S. – k. 144-144v.; notatki urzędowe – k. 2-3 akt (...); protokół – k. 4-6v. akt (...); szkic – k. 56 akt (...); zdjęcia – k. 57-61 akt (...); protokół oględzin i otwarcia zwłok – k. 91-94 akt (...); bezsporne)

A. M. i M. S. byli trzeźwi w czasie wypadku.

(dowód: protokół – k. 9-9v. akt Ds. 669/11; opinia – k. 52-52v. akt (...); protokół – k. 53-53v. akt (...); bezsporne)

Uczestniczące w wypadku pojazdy były sprawne technicznie.

(dowód: opinia techniczna – k. 35-37 akt (...); opinia techniczna – k. 39-40 akt (...); bezsporne)

Ciągnik rolniczy marki M. C. 105 C-M. w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. w W..

(dowód: akta szkody – k. 129; bezsporne)

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2011 r. umorzył śledztwo w sprawie wypadku z dnia 14 maja 2011 r. wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

(dowód: postanowienie – k. 102-103v. akt (...); bezsporne)

A. M. w chwili śmierci miał 23 lata. Był najmłodszym synem K. M.. Większość życia wychowywał się bez ojca. Mieszkał wraz z matką i jej rodzicami. Pomagał matce prowadzić gospodarstwo rolne. A. M. był bezkonfliktowy, zawsze radosny i pomocny. Dziadek J. S. była dla niego jak ojciec. Zmarły miał dwoje rodzeństwa, ale bardziej związany był z mieszkającą w O. siostrą O. M., z którą mieli podobne charaktery. W lokalnej społeczności miał dobrą opinię i był lubiany.

(dowód: odpis aktu zgonu k. 35, opinia k. 56, pisma k.57 – 58,59, zeznania stron k. 584 – 585)

K. M. w związku z pogrzebem syna poniosła koszty w wysokości 3.834,00 zł.

(dowód: faktury – k. 68-70; bezsporne)

Pismem z dnia 24 kwietnia 2014 r. powodowie wystąpili do pozwanego z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 zł na rzecz K. M., 50.000,00 zł na rzecz O. M. oraz 40.000,00 zł na rzecz J. S.. Ponadto powódka K. M. domagała się zwrotu kosztów poniesionych w związku z pogrzebem syna w kwocie 3.834,00 zł.

(dowód: pismo – k. 62-67; bezsporne)

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 15 lipca 2014 r. przyznał K. M. zadośćuczynienie po śmierci syna w kwocie 15.000,00 zł oraz refundację kosztów pogrzebu w kwocie 3.834,00 zł. Po przyjęciu 80% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody wypłacił powódce ostatecznie kwotę 3.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 766,80 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

(dowód: decyzja – k. 36-37; bezsporne)

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 15 lipca 2014 r. przyznał O. M. zadośćuczynienie po śmierci brata w kwocie 10.000,00 zł. Po przyjęciu 80% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody wypłacił powódce ostatecznie kwotę 2.000,00 zł.

(dowód: decyzja – k. 38-39; bezsporne)

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 15 lipca 2014 r. przyznał J. S. zadośćuczynienie po śmierci wnuka w kwocie 8.000,00 zł. Po przyjęciu 80% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody wypłacił powodowi ostatecznie kwotę 1.600,00 zł.

(dowód: decyzja – k. 40-41; bezsporne)

Dla K. M. śmierć A. M. była katastrofą i nie mogła w nią uwierzyć. Był jej najmłodszym synem. Nawet po latach ciężko jej wspominać to zdarzenie. Zmarły pomagał jej prowadzić gospodarstwo i w przyszłości miał je przejąć. Po jego śmierci z biegiem lat K. M. przestała je prowadzić. W 2021 r. oddała je w dzierżawę. Pierwszych świąt po śmierci A. M. rodzina nie obchodziła. Mieli w sobie wielki żal, nie było choinki ani prezentów. Obecnie Ś. w rodzinie zmarłego nie wygadają tak jak przed jego śmiercią. Rodzina czuje jego brak. K. M. bardzo często chodzi na cmentarz, uważa, że ma dwa groby syna, ten z miejsca wypadku i ten na cmentarzu. Do dziś nie pogodziła się z jego śmiercią i bardzo za nim tęskni.

O. M. była o 4 lata starszą siostrą zmarłego A. M.. Choć nie mieszkali razem byli ze sobą bardzo związani. O. M. nie pogodziła się ze śmiercią brata, ciągle odczuwa żal. Na pamiątkę brata zrobiła sobie na nadgarstku tatuaż. Przez kilka lat po śmierci brata miała problemy z zasypianiem, musiała zasypiać przy zapalonym świetle. Nie korzystała z pomocy lekarskiej ale przyjmowała krople uspokajające. Po śmierci brata spoważniała.

J. S. był dziadkiem zmarłego A. M.. Byli bardzo związani emocjonalnie, J. S. wychowywał zmarłego. A. M. приходził do dziadka ze swoimi problemami, liczył się z jego zdaniem, dużo rozmawiali, uzgadniali ze sobą wiele spraw. J. S. bardzo przeżył śmierć wnuka. Po jego śmierci w ich domu panował straszny smutek, nie mogli pogodzić się tym zdarzeniem. Do dziś J. S. bardzo brakuje wnuka i nie może pogodzić się z jego śmiercią, tym bardziej, że był traktowany przez wnuka jak ojciec. J. S. nie chodzi na cmentarz na grób wnuka, bo jest mu ciężko.

(dowód: zaznania stron k. 584 – 585)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie został ustalony przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie w trakcie pierwszego rozpoznania sprawy. Pozostałe fakty Sąd ustalił w oparciu o zeznania powodów, których wiarygodności pozwany nie podważał. Również sąd nie znalazł podstaw aby je kwestionować. W ocenie sądu powodowie zeznawali szczerze i nie wyolbrzymiali opisu krzywdy, która ich spotkała po śmierci A. M..

Wobec zakwestionowania przez pozwanego w odpowiedzi na pozew odpowiedzialności co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 14 maja 2011 r., spór między stronami sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia tego, czy sprawcą wypadku był A. M. kierujący motocyklem marki S. (...) o nr. rej. (...), czy też M. S. kierujący ciągnikiem rolniczym marki M. C. o nr. rej. (...).

Jak wskazał Sąd Rejonowy przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, zgodnie z art. 436 § 2 k.c.

w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody uprawnione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Podstawowym przepisem kształtującym ogólną odpowiedzialność deliktową jest art. 415 k.c., który stanowi, że ten kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, co w realiach niniejszej sprawy oznaczało konieczność ustalenia tego, któremu z uczestników wypadku można przypisać winę za jego zaistnienie, przy czym winę tę należy utożsamiać z chociażby nieumyślnym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Co do osobowy winnej zaistnienia wypadku, w którym śmierć poniósł A. M., Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację powodów, podzielił wydaną na zlecenie Sądu Rejonowego opinię biegłych z Instytutu (...) ydziału Samochodów i M. Roboczych Politechniki (...) i wyraźnie wskazał, że winę za zaistnienie wypadku ponosił kierując ciągnikiem rolniczym, ponieważ swoim zachowaniem naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zjeżdżając z szosy w lewo, w drogę żwirową i zmieniając przy tym pas ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka A. M., obowiązkiem zaś jego było ustąpienie pierwszeństwa pojazdowi jadącemu z naprzeciwka, a także zachowanie szczególnej ostrożności. W ocenie Sądu Okręgowego kierujący ciągnikiem rolniczym naruszył zasady ruchu drogowego zawarte w art. 22 punkt 1 oraz 4 kodeksu drogowego i w konsekwencji zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z zaistnienia wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 14 maja 2011 r. Tym samym, na takich samych zasadach obowiązek naprawienia szkody spoczywa na pozwanym zakładzie ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie art. 34 ust. 1 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Powyższym ustaleniem Sądu Okręgowego, sąd rozpoznając sprawę w niniejszym postępowaniu jest związany,. Dodatkowo sąd został zobowiązany do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron celem ustalenia więzi łączących ich z A. M. oraz rozmiaru krzywdy i zależnie od jego wyników do oceny zasadności wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, w szczególności biegłego psychologa. Sąd Okręgowy wskazał również, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd ma dokonać oceny stopnia przyczynienia się A. M. do powstania szkody.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd uznał, że powództwa zasługiwały na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że podstawą dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia jest naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia rodzinnego, obejmującego więzi rodzinne pomiędzy rodzeństwem, rodzicem i dzieckiem oraz dziadkami i wnukami. Wiąż rodzinna stanowi bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc. Bez wątplenia śmierć A. M. była dla powodów zdarzeniem traumatycznym, które bardzo przeżyli. Na skutek wypadku przedwcześnie i bezpowrotnie utracili ważną w ich życiu i bliską im osobę.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, doznanej krzywdy, a w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie ma złagodzić cierpienia zarówno te doznane jak i te które wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całosciowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę. Na tym tle krzywda jest ujmowana w charakterze cierpienia fizycznego (ból i inne dolegliwości) oraz psychicznego, takiego jak np. szok, żal, osamotnienie, tęsknota, poczucie pustki.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2019 r. Sąd Najwyższy – Izba Cywilna w sprawie o sygn. akt V CSK 179/18 stwierdził, że „zadośćuczynienie powinno uwzględniać dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, oparcie w innych osobach bliskich, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, a także wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie powinno prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego”. Pojęcie krzywdy jest pojęciem niewymiernym, a użycie w art. 446 § 4 k.c. terminu „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony. Z tego względu ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostawiono sądowi orzekającemu. Jednakże w orzecznictwie wskazane są przesłanki, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. w sprawie o sygn. akt V CKN 1010/00 orzekł, że „przy wyborze kryteriów decydujących o ustaleniu sumy "odpowiedniej" możliwe jest skorzystanie z bogatego dorobku orzecznictwa i piśmiennictwa na tle art. 445 k.c. Celowe jest także przypomnienie, że przy określaniu odpowiedniego zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Uwzględniając kompensacyjną, a nie represyjną funkcję tego zadośćuczynienia oraz to, że zazwyczaj nie jest ono jedynym zastosowanym środkiem usunięcia skutków naruszenia, trzeba też przyjąć że zasądzona kwota powinna być umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach”. Natomiast o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy też powinowactwa. Aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny niezującego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 03 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX 8982154).

W ocenie Sądu, z całą pewnością należało stwierdzić, iż powodowie są osobami spełniającymi przesłanki określone w art. 448 kc, uprawniające ich do żądania zadośćuczynienia za krzywdę w postaci naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci syna, brata i wnuka w wyniku zdarzenia z dnia 14.05.2011 r.

Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, Sąd miał na uwadze dramatyzm ich doznań bezpośrednio w momencie powzięcia wiadomości o śmierci A. M., występujące u nich poczucie pustki oraz wstrząs psychiczny wywołany jego gwałtowną śmiercią, zwłaszcza, że nastąpiła ona w tak dramatycznych i nagłych okolicznościach oraz w młodym wieku. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań powodów w sposób jednoznaczny wskazuje na to, że śmierć A. M. była dla nich ciężkim i traumatycznym przeżyciem. Podczas składania zeznań w sądzie wszyscy powodowie płakali. Wszyscy byli emocjonalnie związani ze zmarłym, łączyły ich bliskie więzi, przy czym największej krzywdy doznała powódka K. M., która była matką pokrzywdzonego. Nie potrzebne są wiadomości specjalne, aby stwierdzić, że dla matki śmierć dziecka, zwłaszcza w tak młodym wieku, jest jednym z najgorszych wydarzeń w życiu. Rodzice zawsze zakładają, że odejdą jako pierwsi, że to dzieci dokonają ich pochówku, a nie odwrotnie. Dodatkowo A. M. nie sprawiał matce żadnych kłopotów, był dla niej wsparciem i wiązała ona z nim duże nadzieje.

Pozostali powodowie również mieli ze zmarłym bardzo bliskie relacje, ale nie w takim stopniu jak K. M.. Utrata brata i wnuka bardzo ich zabolala, ale poradzili sobie z nią znacznie lepiej niż K. M.. Oboje wskazywali, że najbardziej sytuacja dotknęła K. M.. Dodatkowo zauważyć należy, że jak wynika z opinii biegłej psycholog (k. 620 – 624), którą sąd dopuścił na wniosek powodów, K. M. najgorzej poradziła sobie ze śmiercią A. M. i stwierdzono u niej Zespół (...) z nieprzeżytych prawidłowo procesem żałoby po stracie syna. W czasie badania przez biegłego K. M. płakała, a zdarzenie

z dnia 14 maja 2011 r. miało bezpośredni wpływ na jej stan psychiczny i wycofanie się przez nią z wielu aktywności, z życia społecznego, co obniżyło jakość jej życia. W ocenie biegłej, pozostali powodowie nie mają obecnie skłonności do oceniania sytuacji utraty zmarłego jako ciągłego stresora i odczuwania dyskomfortu w codziennych obowiązkach. Radzą sobie obecnie z codziennym życiem. J. S. wskazywał, że trudno patrzy mu się na cierpienie K. M., które nie słabnie mimo upływu lat.

Opinia biegłej psycholog nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W ocenie sądu opinia była jasna, logiczna, a ponadto sporządzona przez osobę o odpowiednich do tego kwalifikacjach.

Odnosząc się do oceny stopnia przyczynienia się A. M. do powstania szkody, zauważyć należy, że w orzecznictwie wskazuje się, iż rozważając zasadność zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, nie można jego zachowania ujmować w sposób stricte kauzalny. Ma być ono - bez względu na świadomość – ukierunkowane, tzn. nastawione na wywołanie szkody. To dopiero pozwala uznać, że miał miejsce adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem poszkodowanego a szkodą, i zastosowanie znajdzie art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z 16 sierpnia 1956r. sygn. IV CR 481/59, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1964r., sygn. II CR 351/63).

W ocenie sądu A. M. swoim postępowaniem naruszył przepis art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, stanowiący że prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym w godzinach 5⁰⁰-23⁰⁰ wynosi 50 km/h. Tymczasem zmarły nie stosując się do zasad bezpieczeństwa w terenie zabudowanym poruszał się z prędkością o ok. 65 km/h wyższą od dopuszczalnej, co zostało potwierdzone we wszystkich dopuszczonych przez sąd rozpoznający sprawę po raz pierwszy opiniach biegłych E. R., M. A. oraz biegłych z Instytutu (...). Należy uznać, że poruszając się w terenie zabudowanym z prędkością ponad 100 km/h, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h, A. M. miał świadomość, że stwarza bardzo duże zagrożenie w ruchu drogowym, tym większe, że miało to miejsce w terenie zabudowanym.

W związku z powyższym, w ocenie sądu zmarły A. M. swoim zachowaniem w 60 % przyczynił się do powstania szkody. Prędkość, którą poruszał się bezpośrednio przed zdarzeniem nie mogła prowadzić do przypisania mu mniejszego stopnia przyczynienia.

W związku z powyższym sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia:

- na rzecz powódki K. M. kwotę 21.000,00 zł, uznając, że należne jej zadośćuczynienie to kwota 60.000,00 zł, z której 40% to kwota 24.000,00 zł, pomniejszona o kwotę 3.000,00 zł wypłaconą już przez pozwanego;
- na rzecz powódki O. M. kwotę 8.000,00 zł, uznając, że należne jej zadośćuczynienie to kwota 25.000,00 zł, z której 40% to kwota 10.000,00 zł, pomniejszona o kwotę 2.000,00 zł wypłaconą już przez pozwanego;
- na rzecz J. S. kwotę 8.400,00 zł, uznając, że należne mu zadośćuczynienie to kwota 25.000,00 zł, z której 40% to kwota 10.000,00 zł, pomniejszona o kwotę 1.600,00 zł wypłaconą już przez pozwanego.

W ocenie sądu przyznane powodom kwoty zadośćuczynienia, w sposób realny i wystarczający zaspokoją doznane przez nich krzywdy i cierpienia, związane ze śmiercią A. M..

Sąd zasądził również na rzecz K. M. dodatkowo kwotę 766,80 zł tytułem zwrotu kosztów pochówku A. M.. Wysokości tych kosztów pozwany nie kwestionował, zostały one potwierdzone przedłożonymi przez powódkę rachunkami, a dopłata wynikała z przyjęcia przez sąd mniejszego stopnia przyczynienia się A. M. do powstania szkody (60%) niż przyjął to w postępowaniu likwidacyjnym pozwany (80%) – koszty pochówku wyniosły kwotę 3.834,00 zł, z czego 40% to kwota 1.533,60 zł, którą należało pomniejszyć o kwotę 766,80 zł, wypłaconą już przez pozwanego.

W pozostałej części sąd powództwa oddalił jako zbyt wygórowane.

O odsetkach sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym I polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, od dnia 02.06.2014 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c. i odnośnie opłat od pozwów, apelacji oraz kosztów zastępstwa procesowego rozdzielił je stosunkowo pomiędzy każdym powodem a pozwanym, mając na uwadze wynik postępowania i procentową wygraną powodów (K. M. 45%, O. M. 40%, J. S. 42%). Rozliczając koszty zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne sąd wziął pod uwagę okoliczność, że w trakcie procesu nastąpiła zmiana rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości dotyczących opłat za czynności adwokackie i wynagrodzenia radców prawnych i za postępowanie przed sądem I instancji przyjął wynagrodzenie za zastępstwo procesowe w wysokości 2.400,00 zł, a za postępowanie apelacyjne stawki wyższe (50% z 3.600,00 zł). Koszty opinii biegłych i wpłacone zaliczki sąd rozliczył w taki sposób, że zsumował roszczenia powodów (łącznie kwota 88.150,20 zł) i co do pozwanego to obciążył go nimi odpowiednio do wyniku postępowania tj. w 47 % (na rzecz powodów łącznie zasądzono kwotę 41.166,80 zł, w związku z czym wygrali w 47% i łącznie powinni ponieść koszty w 53%). Co do powodów to z 53% każdy powód został zobowiązany do zapłaty kosztów w wysokości odpowiadającej proporcjonalnemu udziałowi ich roszczenia w łącznej wartości przedmiotu sporu (K. M. 55%, O. M. 22,5%, J. S. 22,5 % z 88.150,20 zł).

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)